

Aleksandra Kuczyńska-Zonik

## Dziewiąty maja: państwa bałtyckie sprzeciwiają się symbolice agresji

W dniu 9 maja, obchodzonym przez rosyjskojęzycznych mieszkańców państw bałtyckich jako dzień zwycięstwa Armii Radzieckiej nad nazizmem, nie doszło do znaczących incydentów i prowokacji. Ze względu na trwające rosyjskie działania wojenne na Ukrainie władze wprowadziły zakaz eksponowania symboliki wojennej nawołującej do agresji, a także ograniczyły możliwość organizowania imprez masowych w tym dniu. Długofalowo celem państw bałtyckich w zakresie polityki historycznej jest usuwanie pomników oraz zmiana znaczenia dat i miejsc do tej pory utożsamianych z Armią Radziecką, co w rezultacie ma służyć wzmocnieniu spójności społecznej.

**Zakaz propagowania rosyjskiej symboliki wojennej.** Po inwazji dokonanej przez wojska rosyjskie na Ukrainie, na niektórych pomnikach i miejscach pamięci pojawiły się rosyjskie symbole wojenne, w tym litery „Z” i „V”, które stały się oficjalnymi symbolami tak zwanej „operacji specjalnej” Kremla na Ukrainie. Mają nawiązywać do haseł „За победу” („Za zwycięstwo”), „Сила в правде” („Siła w prawdzie”) i „Задача будет выполнена” („Zadanie zostanie wykonane”), jednak nie do końca jest jasne, co one oznaczają. W ten sposób został zbezczeszczonego pomnik pamięci w Ponarach na Litwie, upamiętniający żydowskie ofiary zbrodni nazistowskich. W latach 1941-1944 w Ponarach zginęło 50-70 tys. osób, z których większość była mieszkańcami Wileńszczyzny. Do podobnych incydentów doszło w kilku miastach na Litwie i Łotwie.

Swoją krytykę wobec agresywnych symboli wyraziły państwa bałtyckie, które zakazały publicznego ich eksponowania. Na Litwie ustawa przeszła niemal jednogłośnie (124 posłów za, jeden przeciw, dwóch wstrzymało się od głosu). Użycie symboli grozi karą w wysokości do 700 euro, a powtarzające się naruszenie prawa może skutkować grzywną do 1500 euro. Ponadto zmiany dotyczą ograniczenia wykorzystywania w sferze publicznej czarno-pomarańczowej wstążki św. Jerzego, kojarzonej z obchodami tzw. Dnia Zwycięstwa. Litwa już wcześniej wprowadziła zakaz wykorzystywania symboliki totalitarnej (flag, herbów i mundurów nazistowskich Niemiec, ZSRR czy litewskiej SRR, a także symboli organizacji nazistowskich lub komunistycznych).

Na podobny krok zdecydowały się również Łotwa i Estonia. Na Łotwie wprowadzono zakaz używania w miejscach publicznych symboli nazistowskich i komunistycznych, a także gloryfikujących rosyjską agresję i nawołujących do wojny. Za złamanie przepisu można otrzymać grzywnę w wysokości 350 euro. W Estonii prawo nie zezwala na publiczne eksponowanie symboli agresji, ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości lub zbrodni wojennej w sposób, który wspiera lub uzasadnia te akty. W przeciwieństwie do regulacji na Litwie i Łotwie, w Estonii nie wskazano dokładnie, które symbole są objęte zakazem. Za złamanie przepisu przewiduje się grzywnę do 1200 euro. Za przyjęciem ustawy głosowało 69 członków Riigikogu, trzech członków Estońskiej Konserwatywnej Partii Ludowej (EKRE) było przeciw. Do tej pory Estońska Straż Graniczna cofnęła pozwolenia na tymczasowy pobyt w tym państwie osobom, które poprzez upublicznianie symboli „Z” i „V” wyrażały aprobatę dla rosyjskiej agresji wobec Ukrainy.

**Ograniczenia obchodów Dnia Zwycięstwa.** Ze względu na obecność licznej mniejszości rosyjskojęzycznej na Litwie, Łotwie i w Estonii (odpowiednio ok. 6%, 32% i 27%), 9 maja celebrowany jest przez członków mniejszości jako Dzień Zwycięstwa ZSRR nad III Rzeszą i faszyzmem. Do tej pory jeden z największych wieców odbywał się w Parku *Uzvaras* (Zwycięstwa) w Rydze, przy kompleksie memorialnym, który stanowi 79-metrowa stela, symbol Matki – Ojczyzny, i rzeźby trzech żołnierzy. Dla rosyjskojęzycznych mieszkańców Łotwy wzniesiony w 1985 r.

pomnik jest istotnym miejscem pamięci i każdego roku gromadził ponad 100 tys. uczestników. Dla etnicznych Łotyszy stanowi natomiast symbol okupacji i okrucieństwa władz w sowieckiej ŁRS ([„Komentarze IEŚ” nr 109](#)).

W tym roku pod pomnikiem Zwycięstwa w Rydze nie odbyły się żadne uroczystości. Parlament przyjął bowiem ustawę zakazującą organizacji imprez w odległości do 200 metrów od pomników upamiętniających Armię Radziecką. Nie było jednak politycznego konsensusu: 63 posłów Saeimy głosowało za, a 16 (wszyscy z partii „Zgoda”) przeciw. O ile sama organizacja wieców była legalna, o tyle uczestnictwo w nich uważano za niemoralne i traktowano je jako wyraz poparcia dla agresywnych działań Rosji. W przeddzień wydarzenia prezydent Łotwy Egils Levits zaznaczył, że byłoby ono międzynarodową zniewagą, do której nie należy dopuścić.

Władze Rygi postanowiły ogrodzić teren wokół kompleksu Parku Zwycięstwa ze względu na „zły stan pomnika”. Zorganizowano tam także wystawę fotograficzną zatytułowaną „Chwała Ukrainie! Chwała bohaterom!” (szerzej: [„Komentarze IEŚ” nr 592](#)). Do tej pory wielokrotnie podejmowano próby usunięcia pomnika z przestrzeni publicznej, jednak bilateralna umowa między Rosją a Łotwą nie pozwalała na wyburzenie pomnika. Niedawno pojawiły się propozycje Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczące przekształcenia lub rozebrania pomnika w Parku Zwycięstwa. Nie wyklucza się także przeprowadzenia referendum w tej sprawie.

W poprzednich latach uroczystości z okazji 9 maja organizowane były także w wielu litewskich miastach z inicjatywy ambasady rosyjskiej i przedstawicieli organizacji rosyjskiej diaspory. W tym roku ze względu na wojnę rosyjsko-ukraińską w większości miast nie zorganizowano oficjalnych obchodów, jednak część mieszkańców świętowała indywidualnie i odwiedzała pomniki żołnierzy sowieckich na cmentarzach. W Wilnie, przybyłym pod pomnik na cmentarzu na Antokolu rozdawano ulotki z informacjami na temat wydarzeń na Ukrainie.

Z kolei estoński Riigikogu, w związku zarówno z możliwymi zgromadzeniami w rocznicę tzw. Brązowej Nocy – zamieszek wywołanych przeniesieniem pomnika żołnierza sowieckiego z centralnego miejsca w Tallinie na bardziej odległy cmentarz wojskowy, jak i ze zbliżającym się 9 maja, podjął decyzję o zakazie w dniach 26 kwietnia – 10 maja publicznych zgromadzeń, które mogłyby nawoływać do nienawiści i wykorzystywać symbolikę wojenną. O ile upamiętnianie poległych na wojnie nie było zabronione, o tyle zakazana była organizacja marszów tzw. Nieśmiertelnego Pułku, w których w Tallinie corocznie uczestniczyło ok. tysiąca osób.

W tym roku odwiedzających było jednak zdecydowanie mniej niż w poprzednich latach. Przeważająca większość świętowała indywidualnie, składając kwiaty na grobach poległych żołnierzy, część z nich, mimo zakazu, miała jednak ze sobą flagi radzieckie i rosyjskie, a także odzież lub insygnia uznawane za agresywne. Na cmentarzach obecni byli również aktywiści demonstrowujący poparcie dla Ukrainy. W niektórych przypadkach interweniowała policja.

## Wnioski

1. Rosyjska inwazja na Ukrainę uaktualniła priorytety i zdynamizowała działania w zakresie polityki historycznej na Litwie, Łotwie i w Estonii. W celu ograniczenia prowokacji związanych z Dniem Zwycięstwa, obchodzonym 9 maja przez wielu członków mniejszości rosyjskojęzycznej, rządy państw bałtyckich podjęły decyzje zakazujące używania symboliki wojennej oraz ograniczające organizację imprez masowych przy pomnikach Armii Radzieckiej. Zwiększono również liczbę patroli policji strzegących bezpieczeństwa w tym dniu.
2. Zbrodnie popełnione przez Rosjan będą mobilizowały państwa bałtyckie do usuwania pomników z miejsc publicznych oraz kolejnych zmian legislacyjnych. Rozważają to m.in. władze w Rydze oraz estońskim Tartu. Większa akceptacja społeczna wynikająca z solidaryzowania się z Ukrainą ([„Komentarze IEŚ” nr 531](#)) spowodowała, że decyzje te nie wywołały gwałtownych reakcji ze strony członków mniejszości narodowych.
3. Władze tych państw będą starały się zmienić znaczenie dat i miejsc do tej pory utożsamianych z Armią Radziecką. Na przykład łotewska Saeima ustanowiła 9 maja dniem pamięci ofiar wojny na Ukrainie.

Podobnie grupa litewskich parlamentarzystów zaproponowała upamiętnianie 9 maja na Litwie jako dnia pamięci ofiar ludobójstwa na Ukrainie. Rozważane są także zmiany nazw pomników.

4. Decyzje o usunięciu pomników mogą sprowokować Rosję do bardziej agresywnych działań wymierzonych w państwa bałtyckie, w tym propagandy i cyberataków. Dnia 9 maja została na przykład zaatakowana strona internetowa Ministerstwa Spraw Zagranicznych Estonii. Nie wiadomo jednak, czy atak ma związek z Rosją.
5. O ile oczyszczenie sfery publicznej z symboliki wojennej wynikające z odpowiednich regulacji może nastąpić stosunkowo szybko, o tyle trudniej będzie zmienić świadomość społeczną i pamięć zawartą w symbolice pomników i uroczystości. Jednakże potrzeba zmiany sposobu upamiętniania poległych w czasie II wojny światowej jest stopniowo dostrzegana przez przedstawicieli mniejszości rosyjskojęzycznych. Część z nich odcina się od wojennej narracji prokremlowskiej i w coraz większym stopniu akceptuje symbole, wartości i idee narodowe państw bałtyckich, co służy integracji społecznej w państwach bałtyckich.